



PRZEGLĄD WETERYNARYJNY

ORGAN MAŁOPOLSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARZY WETERYNARYJNYCH I TOW.
LEKARZY WETERYNAR. WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO I ŚLĄSKIEGO W KRAKOWIE

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY

MEDYCYNIE WETERYNARYJNEJ

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Prof. Dr. ZYGMUNT MARKOWSKI.

III. Powszechny Zjazd Polskich Lekarzy Weterynaryjnych we Lwowie przesunięty został na 9, 10 i 11 października 1926 r.

Ulegając życzeniu licznych Kolegów, uchwalono na posiedzeniu plenarnem Komitetu Organizacyjnego, odbytem dnia 5 czerwca 1926 r. we Lwowie, przesunąć termin III. Pow. Zjazdu Pol. Lek. Wet. na październik b. r. i odbyć go w dniach 9, 10 i 11 października w następującym, w zarysach ustalonym, porządku:

Sobota 9 października 1926:

- godzina 9:** Cicha Msza św. w Kościele Katedralnym,
 - godzina 10:** Uroczyste otwarcie Zjazdu w sali ratuszowej,
 - godzina 12:** Poświęcenie Kamienia węgielnego pod budującą się dom studentów Medycyny weterynaryjnej,
 - godzina 13:** Złożenie wieńca na cmentarzu Obrońców Lwowa,
 - godzina 16:** Zwiedzenie Panoramy Raławickiej i parków miejskich,
 - godzina 19:** Raut reprezentacyjny w salonach recepcyjnych Ratusza lub Hotelu Krakowskiego.
- Dla pań i panów strój wieczorowy (pożądany frak).

Niedziela 10 października:

- godzina 8:** Pokazy na Klinikach Akademii Medycyny weterynaryjnej,

godzina 10: Obrady poszczególnych sekcji działu naukowego w salach wykładowych Akademji med. wet. (Ze względów technicznych i z powodu ważnych obrad Działu stanowego, wszystkie referaty naukowe muszą być omówione w drugim dniu Zjazdu (10. X.) rano, wskutek czego poszczególne sekcje obradować będą oddzielnie i równocześnie),

godzina 16: Obrady sekcji Działu Stanowego w sali Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda,

godzina 19: Przedstawienie w Teatrze Wielkim.

Poniedziałek 11 października :

godzina 8: Dalszy ciąg obrad sekcji Działu Stanowego w Sali Instytutu Technologicznego,

godzina 12: Posiedzenie plenarne Zjazdu :

- a) uchwalanie wniosków przedłożonych przez poszczególne sekcje,
- b) uchwalenie statutu dla perjodycznie odbywać się mających Powszechnych Zjazdów Polskich Lekarzy weterynaryjnych (ref. prof. Markowski),
- c) zamknięcie Zjazdu.

godzina 15: Uczta pożegnalna w salach Hotelu Krakowskiego.

W dalszym ciągu obrad plenarnego posiedzenia Komisji Organizacyjnej z dnia 5 czerwca 1926 uchwalono :

- 1) przedłużyć termin do nadsyłania korreferatów do dnia 1 sierpnia 1926 r.,
- 2) do dnia 1 września 1926 wszyscy koledzy referenci przedłożyć zechcą Komitetowi Organ. gotowe referaty razem z wnioskami, które miałyby być uchwalone — a to celem wydrukowania tychże jeszcze przed dniem rozpoczęcia Zjazdu.

Prezydjum Komitetu Organ. prosi o spowodowanie odpisania korreferatów i referatów pismem maszynowym w dwóch egzemplarzach, na koszt Komitetu Organ.

Pożądanem jest, aby poza referentami i korreferentami i inni Koledzy-Uczestnicy Zjazdu zechcieli nadesłać do 1. sierpnia b. r. umotywowane wnioski lub uwagi, do tematów będących treścią obrad Zjazdu.

Inne kwestje naukowe lub stanowe, nie zawarte w programie Zjazdu, mogą być **poruszone i zgłoszone pisemnie przed dniem 1. września 1926 r. do Prezydium Komitetu Zjazdowego**, którego obowiązkiem będzie przedłożyć je Komitetowi Organizacyjnemu, celem ewentualnego objęcia tych kwestyj programem obrad Zjazdu; Komitetowi przysługuje prawo pominięcia tychże.

Komitet Organizacyjny prosi kolegów o wzięcie udziału w obradach Zjazdu, który pragnęlibyśmy by wypadł pod każdym względem jak najlepiej.

Będziemy się starali, aby obrady Zjazdu i uchwalone wnioski, względnie dyrektywy, stanowiły podwaliny przyszłej polityki naszego stanu i abyśmy mogli dla niego wywalczyć takie stanowisko w społeczeństwie, na jakim widzieć się, pragnęlibyśmy.

Będziemy się także starać osobom towarzyszącym Kolegom które serdecznie zapraszamy, pobyt we Lwowie uprzyjemnić.

W końcu Komitet Organizacyjny prosi tych Kolegów którzy wkładkę uczestnictwa w wysokości 20 zł. (za osoby towarzyszące 10 zł.) jeszcze nie nadesłali, o przesłanie tychże pod adresem skarbnika Komitetu Organ. ppułk. Leopolda Dobiasza, Lwów, ul. Domagaliczów 9.

Wszelkie listy i pisma prosimy adresować: Prof. Dr. Zygmunt Markowski, przewodniczący Komitetu Organ., Lwów, ul. Kochanowskiego 63.

Za Komitet Organizacyjny:

Prof. Dr. Zygmunt Markowski

Przewodniczący

Prof. Dr. Kazimierz Szczudłowski — Dr. Aleksander Zakrzewski
Sekretarze.

JÓZEF BIGO

Lek. Wet. (Bydgoszcz).

Statystyka uboju Rzeźni Miejskiej w Bydgoszczy za rok 1925.

Krótki opis Rzeźni Miejskiej.

Rzeźnia Miejska w Bydgoszczy, wybudowana w r. 1890, a rozszerzona w latach późniejszych, znajduje się w obrębie miasta, posiada dojazd kołowy brukowany i dwie bocznicę ko-

lejowe. Powierzchnia terenu rzeźni wynosi 19.597.50 m. kw. Powierzchnia terenu zajętego przez zabudowania wynosi 7.792.11 m. kw. Biura i mieszkania personalu mieszczą się w budynkach, przylegających do rzeźni. Gmach dyrekcji rzeźni mieści w sobie ubikacje biurowe, mieszkanie służbowe dyrektora, oraz mieszkanie lekarza weterynarji. Dalsze dwa gmachy równych rozmiarów mieszczą w sobie portjerkę, pomieszkania służbowe rendanta, werkmistrza, inspektora rzeźni, odźwiernego, salę dla badań trychinoskopijnych, wreszcie ubikację z trychinoskopem projekcyjnym. W oddzielnym budynku mieści się tania jatka, w której znajduje się aparat sterylizacyjny systemu Rohrbecka do parowania mięsa warunkowo przydatnego. Budynek maszynowy mieści w sobie część starej chłodni, przeznaczonej obecnie do chłodzenia koniny, ubikacje do składania mączki mięsnej, soli przemysłowej lodu sztucznego, wytwórnię lodu sztucznego, kotłownię z obok położoną węglownią, halą maszyn, przetwórnę konfiskat z aparatem utylizacyjnym systemu Hoenicke, działającym za pomocą pary. Zabudowania dla uboju zwierząt składają się z budynku, mieszczącego hale dla bicia nierogacizny z przylegającymi ładowniami stałymi i ruchomymi, oraz chlewniami, budynku z halą do bicia rogacizny, halą do uboju cieląt, owiec i kóz. Do hal przylegają dwie płuczkarnie dla czyszczenia jelit z ubitej rogacizny i świń, oddział do wypróżniania żołądków bydłych, których zawartość wypuszcza się do podstawionych wozów basenowych. Oba budynki z halami połączone są z trzecim, mieszczącym ubikacje urzędowe dla lekarzy weterynaryjnych, inspektora rzeźni, laboratorium bakteriologiczne do badań dorywczych, łazienki z wanną i natryskami, umywalnie wraz z aparatem do odkażania noży, tasaków, wreszcie ustępy. Prócz tego w budynkach tych znajdują się mniejsze ubikacje dla oglądaczy mięsa, dozorczy chłodni i czeladzi rzeźniczej.

Hala dla uboju rogacizny o powierzchni 438 m. kw. posiada urządzenia wind i łańcuchów, pozwalające na jednoczesny ubój 18 sztuk bydła. Filary żelazne dzielą halę na trzy nawy, z których dwie boczne stanowią oddziały do wybijania bydła, zaś środkowa oddzielona z dwóch stron podłużnymi rowkami ściekowymi, stanowi korytarz dla swobodnego ruchu wózków, którymi przewozi się trzewia do płuczkarni, oraz przesuwa na wózkach kolejki szynowej mięso z ubitych sztuk

do chłodni. Szyny kolejki przenośnej, biegnące pod powałą wzdłuż korytarza, posiadają zwrotnice, przez które prowadzą odgałęzienia do każdej windy. Oświetlenie hali jest boczne o 12 oknach, wymiaru $3 \times 1,60$ m. Oświetlenie sztuczne elektryczne, przy pomocy lamp zwisających od stropu. Wzdłuż ścian podłużnych umieszczone są kurki wodociągowe, służące do oczyszczenia rzeźni wodą przy pomocy wkręcanych węzów gumowych. Wentylacja odbywa się przy pomocy szybów.

W przedłużeniu hali dla uboju rogacizny, znajduje się hala dla uboju zwierząt mniejszych, t. j. cieląt, owiec i kóz, o powierzchni 374.40 m. kw., posiadająca szeregi ram żelaznych z hakami do zawieszania ubitych zwierząt. Ubój odbywa się na przenośnych koziołkach drewnianych. Szyny kolejki, biegnące wzdłuż hali dla rogacizny, prowadzą przez halę dla zwierząt mniejszych do chłodni wstępnej. Między halą dla rogacizny i u wyjścia z hali dla uboju zwierząt mniejszych, włączone są do kolejki wagi, służące do ważenia mięsa z ubitych sztuk. Hala dla uboju zwierząt mniejszych posiada 11 okien, o wymiarze 3×150 m. i 1 okno o wymiarze $1,50 \times 1,50$. Wentylacja, oświetlenie sztuczne, jak i wodociągi, są podobnie urządzone, jak w hali dla uboju rogacizny.

Hala dla uboju nierogacizny o powierzchni 694.80 m. kw. przylega do czterech na podmurowaniu klatek, przeznaczonych do kłucia nierogacizny, a połączonych z chlewniami i ładowniami od zewnątrz. Na hali właściwej, przy poszczególnych klatkach, znajdują się kotły do oparzania. Wzdłuż ściany, przed kotłami, biegną stoły, służące do obierania ubitych sztuk z sierści. Konstrukcje żelaznych ram są ułożone poprzecznie do długości hali. Na ramach znajdują się haki i urządzenia do wieszania i rozbierania ubitych sztuk. Na filarach i ramach spoczywają szyny kolejki okrężnej i poprzecznej między systemami ram, łączących się przy pomocy zwrotnic. Na szynach znajdują się żorawie obrotowe przy pomocy których podnosi się ze stołu obrane z sierści sztuki i przewozi (po szynach) wzdłuż ram żelaznych, na których umieszczone są haki do zawieszania w liczbie 275. Zawieszane na hakach sztuki rozbiera się, przy czym trzewia zostają złożone do przylegających naczyń blaszanych, umieszczonych obok haków, zaś t zw. ośrodka wie-sza się po drugiej stronie na specjalnym haku dwuramiennym, którego jedno ramię służy do zawieszania płuc wraz z sercem

i wątrobą, drugie natomiast do zawieszania sadła wraz z nerkami.

Wzdłuż drugiej ściany bocznej znajduje się przejście, ponad którym biegną pod powalą szyny kolejki, łączące się okrężnie z pozostałymi ścianami i bocznymi przedziałami przy pomocy zwrotnic. Szyny kolejki, biegnące wzdłuż przejścia prowadzą do chłodni wstępnej. U wyjścia z hali włączoną jest do kolejki waga, służąca do ważenia ubitego towaru.

Hala dla uboju nierogaczyny posiada 22 okien wymiaru 3×1.60 i 16 okien wymiaru 1.20×1.50 m. Oświetlenie sztuczne elektryczne, przy pomocy lamp wiszących i przenośnych. W każdym poprzecznym oddziale znajdują się po dwa zwisające (jeden nad stołem, drugi w środku przedziału) węże gumowe, połączone z przewodami wodociągowymi a zakończone dziurkowaną tarczą mosiężną z dźwignią, przy naciśnięciu której wypływa woda w postaci tuszu. Wentylacja odbywa się przy pomocy szybów.

Osobny budynek stanowi chłodnia, która znajduje się w odległości kilkunastu metrów od hal ubojowych. Przestrzeń między halami a chłodnią, nakryta dachem, służy do postoju powózek, napełnianych towarem, znajdującym się w chłodni. Chłodnia dzieli się na chłodnię wstępną, chłodnię właściwą i solarnię. Chłodnia właściwa i solarnia podzielona jest na szereg komórek dzierzawionych przez rzeźników. Chłodzenie odbywa się systemem amoniakalnym. Obok chłodni znajduje się wieża drewniana do chłodzenia wody.

Osobny budynek stanowi oddział policyjny, do bicia zwierząt podejrzanych o choroby zakaźne, posiadający stajnię i połączenie z bocznicą kolejową. W budynku policyjnym mieści się prócz tego odosobniony oddział do bicia koni. Budynek przy hali bydłowej się znajdujący mieści w sobie stajnie dla koni przyjezdnych rzeźników, ubikacje dla robotników, 3 obory dla rogaczyny, mogące pomieścić po 20 sztuk i obora z przegrodami dla cieląt, owiec i kóz.

Do rzeźni przylega targowica, która oddzielona jest murem i posiada bocznicę kolejową. Zaopatrzenie rzeźni w wodę odbywa się przy pomocy własnej studni artezyjskiej, dwóch pomp parowych, doprowadzających rurami wodociągowymi wodę do zbiorników i kotłów, wreszcie wody dostarczają wodociągi miejskie.

Na terenie rzeźni istniejąca kanalizacja jest połączona z kanalizacją miejską, odprowadzającą za pomocą pomp odpływy na pola irygacyjne. Odczyszczanie wody odpływowej z rzeźni odbywa się przy pomocy namulników, skąd przechodzi do przewodów kanalizacji miejskiej. Zawartość kiszek i żołądków wywozi się własnymi wozami basenowymi poza miasto na kompost. Rzeźnia posiada oświetlenie elektryczne, które czerpie z własnych stacji akumulatorów, zasilanych własnymi prądnicami.

Ubój.

W roku 1925 ubito:

stadników	2.464	sztuk
wołów	312	"
krów	6.691	"
bydła młodocianego	1.533	"
cieląt	16.504	"
świń	53.698	"
prosięt	3	"
owiec	14.387	"
kóz	196	"
koźląt	4	"
koni	215	"
źrebiąt	5	"
mułów	1	"

Razem . 96.013 sztuk.

Waga mięsa z całorocznego uboju pochodząca, z wyjątkiem mięsa z uboju poza rzeźnią wynosiła:

wołowiny	1,811 085	kg.
cielęciny	374 004	"
wieprzowiny	4,842.820	"
skopowiny	246.309	"
koziny	2.065	"

czyli razem mięsa 7,276 283 kg.

Roczna konsumpcja mięsa wynosiła na obywatela miasta Bydgoszczy 68,857 kg., dzienna natomiast konsumpcja wyniosła 0.189 kg. Przy obliczeniu tem wyłączono sztuki trzody chlewnej, przeznaczone na eksport, przeważnie do Anglii, w ilości 7.442 sztuk, przewiezionych w 76 wagonach, w kierunku Gdańska.

Procedura oględzin zwierząt rzeźnych i mięsa.

Przy oględzinach zwierząt rzeźnych i mięsa, zatrudnieni byli dwaj lekarze weterynaryjni (w czasie urlopowania lub choroby jednego z lekarzy wet. dyrektor rzeźni), dwaj oglądacze, dwaj skrawkarze i sześciu trychinoskopistów. Oględziny mięsa wykonywali na trzech halach, jeden lekarz weterynaryjni i dwóch oglądaczy, drugi zaś lekarz weterynaryjni zajęty był równocześnie oględzinami zwierząt rzeźnych przed ubojem. Oględziny mięsa i zwierząt przed ubojem sprawowali lekarze weterynaryjni, zmieniając się co tydzień w swych czynnościach. Na jednego lekarza weterynaryjni i jednego oglądacza mięsa przypadło przeciętnie w sześciogodzinnym dniu pracy zbadanych: 44 sztuk ubitej rogacizny, 66 cieląt, 214 świń, 58 owiec, względnie kóz, i 1 koń. Przy ocenie mięsa kierowano się obowiązującą ustawą pruską w przedmiocie oględzin bydła rzeźnego i badania mięsa z dnia 3 czerwca 1900 r. Badania bakterjologiczne mięsa wykonywał Państwowy Instytut Higjeny Zwierząt w Bydgoszczy. W roku 1925 przesłano do badania bakterjologicznego wycinki mięsa i narządy, pochodzące od 35 sztuk zwierząt rzeźnych.

Z pośród 96.013 sztuk zwierząt rzeźnych stwierdzono u 6.988 sztuk różne choroby (7 28 %), przyczem zakwestjonowano i zniszczono 52 całych sztuk i 2 pojedyncze ćwiartki¹ 14,827 narządów wewnętrznych, 598 całych sztuk, 12 połówek i 345 pojedynczych ćwierci poddano ograniczeniu i przekazano taniej jatce na sprzedaż, pod deklaracją.

Choroby zakaźne.

I. Nosacizna. Chorobę tą stwierdzono u 2 koni rzeźnych, badanie bakterjologiczne potwierdziło diagnozę. Obie sztuki wraz ze skórą zniszczono.

II. Wąglik stwierdzono u 1 świni, badanie serologiczne potwierdziło diagnozę. Całą sztukę zniszczono.

III. Zaraza bydła i dziczyzny została stwierdzona badaniem bakterjologicznym i szczepieniem u 1 krowy. Mięso całej sztuki zniszczono.

IV. Różyce stwierdzono u 18 sztuk trzody chlewnej z tego 1 sztukę zniszczono, resztę zaś po uprzednim sterylizowaniu mięsa i wytopieniu tłuszczu oddano na sprzedaż w taniej jatce.

V. Zarazę trzody chlewnej stwierdzono u jednej sztuki, którą po uprzednim sterylizowaniu oddano na sprzedaż w taniej jatce.

VI. Gruźlica. Chorobę tą stwierdzono u 295 stadników = 11·97 %, 42 wołów = 13·46 %, 1710 krów = 25·55 %, 453 sztuk bydła młodocianego = 29·54 %, 19 cieląt = 0·115 %, 1593 świń = 2·96 %, 264 owiec = 1·83 %, 4 kóz = 2 % i u 1 konia = 0·45 %.

Z powodu gruźlicy zniszczono 6 całych sztuk (4 krowy, 1 jałowicę, 1 konia), 10.119 pojedynczych narządów wewnętrznych; 63 całych sztuk, 8 połówek i 244 pojedynczych ćwiartek jako warunkowo przydatne poddano sterylizowaniu i sprzedano w taniej jatce, zaś jako mniej wartościowe oddano do sprzedaży w taniej jatce 69 całych sztuk, 4 połówki i 88 pojedynczych ćwiartek.

Gruźlica u rogacizny.

Gruźlica umiejscowiona. Gruźlicę płuc stwierdzono u 210 stadników, 15 wołów, 617 sztuk bydła młodocianego i 10 cieląt.

Gruźlicę gruczołów chłonnych krezki u 4 stadników, 1 wołu, 7 krów i 1 sztuki bydła młodocianego.

Gruźlicę płuc i gruczołów chłonnych krezki u 34 stadników, 15 wołów, 398 krów i 51 sztuk bydła młodocianego.

Gruźlicę płuc i błon surowicznych u 8 stadników, 1 wołu, 162 krów, 26 sztuk bydła młodocianego i 1 cielęcica.

Gruźlicą umiejscowioną dotkniętych było ogółem 256 stadników = 10·39 %, 32 wołów = 10·25 %, 1184 krów = 17·69 %, 390 sztuk bydła młodocianego = 25·44 %, 11 cieląt = 0·066 %.

Jako mniej wartościowe oddano na sprzedaż w taniej jatce wskutek równoczesnego wychudzenia: 1 wołu, 16 krów, 1 cielę.

Gruźlica uogólniona. Gruźlicę wątroby stwierdzono u 1 krowy i 1 cielęcica.

Gruźlicę wymion u 1 krowy.

„ płuc i gruczołów chłonnych krezki u 3 krów (w tem 1 krowa dotknięta gruźlicą kości = 1 kr. □ kości i 1 gruźlicą gruczołów chłonnych mięsnych 2 ćwiartek = 1 kr. $2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc i wątroby u 4 stadników, 41 krów, 17 sztuk była młodocianego i 3 cieląt.

Gruźlicę płuc i nerek u 3 krów, 1 sztuki była młodocianego.

Gruźlicę płuc i wymion u 2 krów.

„ gruczołów chłonnych krezki i wątroby u 1 krowy.

„ płuc, wątroby i nerek u 1 krowy.

„ płuc, wątroby, nerek i śledziony u 1 cielęcia.

„ płuc, gruczołów chłonnych krezki i wątroby u 14 stadników, 3 wołów, 108 krów, 14 sztuk była młodocianego (w tem u kr. $5 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki i śledziony u 1 krowy.

Gruźlicę głuc, gruczołów chłonnych krezki i nerek u 8 krów, 2 sztuk była młodocianego.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby i nerek u 2 stadników, 1 wołu, 22 krów (u kr. 1 □, $5 \times \frac{1}{4}$ □ u wołu $2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, śledziony u 1 krowy.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby i wymienia u 5 krów (kr. □ kości).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, nerek i wymion u 1 krowy.

Gruźlicę płuc, nerek, wymion u 1 krowy.

„ płuc i błon surowicznych u 1 krowy (u kr. $1 \times \frac{1}{2}$ □).

„ płuc, gruczołów chłonnych krezki i błon surowicznych u 3 krów (u kr. $4 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wymion i błon surowicznych u 2 krów.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby i błon surowicznych u 13 stadników, 2 wołów, 155 krów, 14 sztuk była młodocianego, 2 cieląt (w tem u st. $2 \times \frac{1}{4}$ □, kr. $11 \times \frac{1}{4}$ □, bydł. młod. $\frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, nerek i błon surowicznych u 1 stadnika, 1 wołu, 22 krów, 2 szt. była młodocianego (wt. u kr. $2 \times$ □ kości, $2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wymion i błon surowicznych u 7 krów.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, nerek

i błon surowicznych u 5 stadników, 3 wołów, 77 krów, 10 sztuk bydła młodocianego, 1 cielęcia (u stadn. $2 \times \frac{1}{4}$ □, wołu 1 □ kości, krów 1 □ kości, 2 □, $\frac{1}{2}$ □, $13 \times \frac{1}{4}$ □, bydła młodoc. 1 □, $\frac{1}{2}$ □, $6 \times \frac{1}{4}$ □, ciel. $3 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, wymion i błon surowicznych u 11 krów, 1 sztuka bydła młodocianego (u kr. $8 = \frac{1}{4}$ □, bydła młod. $\frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, nerek, wymion i błon surowicznych u 19 krów, 1 sztuka bydła młodocianego (u kr. 1 □ kości, 2 □, $\frac{1}{2}$ □, $5 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę wszystkich organów wewnętrznych u 29 krów, 1 sztuka bydła młodocianego (4 krowy zniszczone = Δ , 1 sztuka bydła młod. Δ , 1 kr. □ kości, kr. 3 □ i $15 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicą uogólnioną dotkniętych było ogółem 39 stadników = 158 %, 10 wołów = 3·21 %, 526 krów = 7·86 %, 63 sztuk bydła młodocianego = 4·10 %, 8 cieląt = 0·049 %. Z powodu gruźlicy uogólnionej ze znacznem rozszerzeniem zmian gruźliczych, oddano jako mniej wartościowe na sprzedaż w taniej jatce, wołów: 1 sztuka i dwie pojedyncze ćwiartki, krów: 40, 1 połówkę, 43 pojedynczych ćwiartek, bydła młodocianego: 4 sztuki, 1 połówkę i 9 pojedynczych ćwiartek, cieląt: 2 sztuki i 1 pojedynczą ćwiartkę.

Stosunek procentowy narządów biorących udział w uogólnieniu gruźlicy u rogacizny przedstawia się następująco: na 646 sztuk rogacizny dotkniętych gruźlicą uogólnioną, przypada na płuca 99·38 %, wątrobę 90·55 %, gruczoły chłonne krezki 72·60 %, błony surowicze jamy piersiowej i brzusznej 59·28 %, nerki 33·28 %, wymiona 12·38 %, kości 12·23 %.

Dokładnych dat gruźlicy śledziony, macicy i jelit brak, ponieważ organa te usuwano każdorazowo przy gruźlicy błony surowiczej. Przypadków gruźlicy gruczołów chłonnych głowy nie notowano. Przypadki gruźlicy mięsnych gruczołów chłonnych wymieniono w tekście przez podanie ilości zaatakowanych ćwiartek, połówek, względnie całych sztuk.

Nierogacizna.

Gruźlica umiejscowiona. Gruźlicę płuc stwierdzono u 298 świń.

Gruźlicę gruczołów chłonnych krezki u 92 świń.

„ płuc, gruczołów chłonnych krezki u 382 świń.

Gruźlicę płuc i błon surowiczych (opłucnej) u 1 świni.
Gruźlicą umiejscowioną dotkniętych było ogółem 773 świń = 1.44 ‰. Wskutek gruźlicy i miernego wychudzenia oddano 2 świnię, jako mniej wartościowe, na sprzedaż w taniej jatce.

Gruźlica uogólniona. Gruźlicę płuc i kości stwierdzono u 1 świni (1 □ kości).

Gruźlicę wątroby u 3 świń.

„ gruczołów chłonnych krezki u 1 świni (1 □ kości).

„ płuc i wątroby u 33 świń ($\frac{1}{4}$ □)

„ płuc i śledziony u 2 świń.

„ płuc, gruczołów chłonnych krezki u 3 świń (1 □ kości, $2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę gruczołów chłonnych krezki i wątroby u 15 świń.

„ „ „ „ i śledziony u 9 świń ($2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, wątroby i śledziony u 1 świni.

„ płuc, gruczołów chłonnych krezki i wątroby u 334 świń ($3 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki i śledziony u 15 świń ($4 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki i nerek u 1 świni ($\frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki i wymion u 1 świni.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, śledziony i nerek u 2 świń.

Gruźlicę płuc, wątroby, śledziony i nerek u 2 świń ($3 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby i śledziony u 303 świń (24 □ kości, $3 \times \frac{1}{2}$ □, $89 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby i nerek u 7 świń ($2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby i wymion u 3 świń.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, śledziony i nerek u 78 świń (18 □ kości, $44 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, śledziony i wymion u 1 świni ($2 \times \frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, jelit, gruczołów chłonnych krezki, wątroby śledziony i nerek u 2 świń.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych, krezki, wątroby i błon surowiczych (opłucnej) u 1 świni.

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, śledziony, nerek i błony surowiczej (opłucnej) u 2 świń ($\frac{1}{4}$ □).

Gruźlicą uogólnioną dotkniętych było ogółem 820 świń = 1·52 %.

Stosunek procentowy organów biorących udział w uogólnieniu gruźlicy u nierogacizny, przedstawia się następująco: na 820 świń dotkniętych gruźlicą uogólnioną, przypada na płuca 96·58 %, gruczoły chłonne krezki 96·09 %, wątrobę 95·73 %, śledzionę 50·85 %, nerki 11·46 %, kości 5·48 %, wymiona 0·60 %, błony surowicze 0·36 %, jelita 0·24 %.

Wskutek rozległych zmian gruźliczych oddano na sprzedaż w taniej jatce, jako mniej wartościowe, dwie całe sztuki, jedną połówkę i 30 pojedynczych ćwiartek.

Owce i kozy.

Gruźlica umiejscowiona. Gruźlicę płuc wykazano u 223 owiec i 3 kóz.

Gruźlicę płuc i gruczołów chłonnych krezki u 5 owiec.

„ „ i opłucnej u 1 owcy.

Gruźlicą umiejscowioną dotkniętych było ogółem 229 owiec = 1·59 % i 3 kozy = 1·50 %.

Gruźlica uogólniona. Gruźlicę wątroby stwierdzono u 10 owiec.

Gruźlicę płuc i wątroby u 20 owiec.

„ „ śledziony i nerek u 1 owcy ($2 \times \frac{1}{4}$ □).

„ „ gruczołów chłonnych krezki, wątroby i nerek u 3 owiec ($\frac{1}{2}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, wątroby, śledziony i nerek u 1 owcy ($\frac{1}{4}$ □).

Gruźlicę płuc, gruczołów chłonnych krezki, jelit, wątroby, śledziony, nerek i błon surowiczych u 1 kozy (1 □).

Gruźlicą uogólnioną dotkniętych było ogółem 35 owiec = 0·24 %, 1 koza = 0·50 %. Stosunek procentowy organów biorących udział w uogólnieniu gruźlicy u owiec przedstawia się następująco: na 35 owiec dotkniętych gruźlicą uogólnioną,

przypada na płuca 71·42 %, wątrobę 97·14 %, śledzionę 5·71 %, nerki 14·28 %, gruczoły chłonne krezki 11·42 %.

Wskutek rozległych zmian gruźliczych oddano, jako mniej wartościowe, do sprzedaży w taniej jatce 1 połówkę i trzy ćwiartki owcze.

Gruźlica u koni.

Gruźlicę prosówkową płuc i wątroby z ostrym przebiegiem i równoczesnym wychudzeniem, stwierdzono u 1 konia.

Cały tułów zwierzęcia, jako nieprzydatny do spożycia, zniszczono.

Zakażenie krwi.

a) bez wykazania zatruwaczy mięsa.

Cały tułów zwierzęcia zniszczono wskutek:

Ropnicy	2 krów
Ropnego zapalenia opłucnej	1 krowy
Posocznicy gnilnej (Sapraemia)	1 „
Złamania kości z podwyższoną temperaturą	1 konia.
Ostrego zapalenia jelit i otrzewnej	8 krów, 1 cielęcia,
1 owcy, 1 konia.	

b) zatruwacze grupy ropnicy i posocznicy:

Zatrucie mięsa laseczką okrężnicy stwierdzono bakterjologicznie u 1 krowy (po sterylizowaniu mięsa, oddano na sprzedaż w taniej jatce = 1 kr. □).

Zatrucie mięsa laseczką okrężnicy, gronkowcami i paciorkowcami wykazało badanie bakterjologiczne u 1 cielęcia (cały tułów zniszczono = 1 cielę △).

Przyokrężnicowe zakażenie mięsa stwierdzono bakterjologicznie u 3 cieląt (3 ciel. □), zaś u 1 krowy z urazem zapaleniem żołądka i osierdza, wykazano prócz laseczek przyokrężnicowych, gronkowce w wielkiej ilości (1 kr. △).

Zakażenie mięsa bakterjami ropotwórczymi stwierdzono przy ropniach różnych organów: u 2 wołów, 9 krów, 1 sztuki bydła młodocianego, 3 cieląt, 2 świń (mięso 1 wołu △, reszty zaś □), przy leukemji u 1 krowy (□), przy zapaleniu stawów u 3 cieląt (3 ciel. □), przy zapaleniu urazem żołądka i osierdza u 2 krów (2 kr. □).

c) zatruwacze mięsa specyficzne:

Zatrucie mięsa prątkami paraduru B stwierdzono badaniem bakterjologicznym u 2 krów (2 krowy △).

Promienica.

Promienicą dotkniętych było ogółem 11 zwierząt: 1 stadnik i 1 wół (promienica szczęki), 4 krowy (2 × promienica szczęki, 2 × promienica języka), 5 sztuk bydła młodocianego (4 × promienica języka, 1 × promienica szczęki).

Choroby inwazyjne.

1. Włośnicę stwierdzono u 9 świń = 0·0167 %. W jednym wypadku mięso zniszczono, a tłuszcz wytopiono, resztę sztuk poddano ograniczeniu przez gotowanie mięsa i wytopienie tłuszczu.

2. Wągrzy szkodliwe dla zdrowia ludzkiego (*Cysticercus cellulosae*, *C. inermis*).

Wągrzyca u bydła. Wągrzycą dotkniętych było ogółem 178 sztuk rogacizny = 1·61 % i 7 cieląt = 0·042 %. Mięso 31 stadników, 4 wołów, 22 krów, 100 sztuk bydła młodocianego i 5 cieląt — jako jednowągrowate — chłodzono przez 21 dni, poczem oddano do spożycia bez ograniczenia. Mięso natomiast pochodzące od 4 stadników, 1 wołu, 3 krów, 13 sztuk bydła młodocianego i 2 cieląt, jako wielowągrowate, poddano chłodzeniu przez 21 dni, poczem oddano na sprzedaż w taniej jatce, jako mniej wartościowe.

Wągrzyca u świń. Wągrzycą dotkniętych było ogółem 11 sztuk trzody chlewnej = 0·02 %. Mięso wszystkich sztuk peklowano przez 21 dni, zaś tłuszcz wytopiono.

3. Bąblowce. Ogółem zanotowano u rogacizny 55 przypadków, u nierogacizny 577, u owiec 174, przyczem nadmienić należy, że notowano tylko przypadki, w których zajęty organ, wskutek wielkiej ilości bąblowców, w całości został usunięty.

Uwzględniając umiejscowienie pasorzytów w organach u poszczególnych rodzajów zwierząt, dany szczegółowe przedstawiają się następująco:

bąblowce w wątrobie u 1 stadnika, 12 krów, 1 sztuki bydła młodocianego, 563 świń, 80 owiec,

bąblowce w płucach u 2 stadników, 11 krów, 1 sztuki bydła młodocianego, 4 świń, 50 owiec,

bąblowce w wątrobie i płucach u 5 stadników, 21 krów, 1 sztuki bydła młodocianego, 10 świń, 44 owiec (1 kr. □ m. wodniste, chude).

4. **Motylica.** Przypadków motylicy zanotowano ogółem: u rogacizny 568, u cieląt 4, u świń 3, u owiec 347, u kóz 7. Cyfry powyższe nie dają faktycznego obrazu częstości występowania tych pasorzytów w organach, ponieważ notowano tylko przypadki, w których cały organ jako zajęty w wysokim stopniu i zmieniony usunięto.

Ze względu na umiejscowienie pasorzytów u poszczególnych rodzajów zwierząt, przypada na:

motylicę wątroby u 36 stadników, 1 wołu, 369 krów, 152 sztuk bydła młodocianego, 4 cieląt, 3 świń, 341 owiec i 7 kóz (13 krów, 1 sztuka bydła młodocianego, przekazano do sprzedaży w taniej jatce, wskutek wychudzenia i wodnistości mięsa),

motylicę płuc i wątroby, u 8 krów, 2 sztuki bydła młodocianego, 6 owiec.

Motylice i bąblowce w płucach i wątrobie znaleziono u 1 stadnika, 9 krów, 2 sztuk bydła młodocianego, 1 owcy.

5. **Zapalenie robacze płuc** (przy usunięciu całego organu) stwierdzono u 1 stadnika, 1 krowy, 1 sztuki bydła młodocianego, 1 świni, 2 owiec, 1 konia.

Inne choroby i wady.

1. **Ropnie.** Ropnie otorbione w różnych organach znaleziono u 4 stadników, 1 wołu, 40 krów, 20 sztuk bydła młodocianego, 14 cieląt, 1 świni, 2 owiec. Mięso 3 krów i 3 sztuk bydła młodocianego oddano do sprzedaży w taniej jatce, przy czym poddano sterylizowaniu (przez parowanie) mięso 1 krowy i 2 sztuk bydła młodocianego.

2. **Stany zapalne.** Schorzenia zapalne różnych organów zanotowano u 3 stadników, 1 wołu, 78 krów, 13 sztuk bydła młodocianego, 145 cieląt, 95 świń, 44 owiec i 7 koni. Do stanów zapalnych, najczęściej zachodzących, wymienić należy: zapalenie płuc w 21 przypadkach u krów, 24 u cieląt, 31 u świń, 42 u owiec — stany zapalne wątroby w 22 przypadkach u krów, 19 u świń — zapalenie urazowe żołądka i osierdzia u 16 krów — zapalenie wymion u krów w 17 przypadkach — zapalenie nerek u cieląt (Nephritis fibroplastica maculosa alba) w 103 przypadkach — wreszcie zapalenie osierdzia (Endocarditis valvularis) w 32 przypadkach u świń. Reszta stanów zapalnych przypada na inne narządy wewnętrzne. Wsku-

tek stanów zapalnych oddano mięso w stanie surowym na sprzedaż w taniej jatce pochodzące od 16 i 4 ćwiartek krów, 2 sztuk bydła młodocianego, 1 cielęcia; natomiast w stanie parowanym oddano mięso 5 krów i 3 cieląt. Jako nieprzydatne do spożycia, zniszczono mięso 1 krowy i 1 ćwiartki, pochodzącej od sztuki bydła młodocianego.

3. **Zatrucie moczem (Uraemia)** zanotowano w jednym przypadku u krowy (cały tułów zwierzęcia zniszczono).

4. **Przepukliną brzuszną** dotkniętych było dwie krowy. Mięso 2 sztuk, jako chude i wodniste, przekazano do sprzedaży w taniej jatce, jako mniej wartościowe.

5. **Żółta czkłę** zanotowano u 2 krów, 7 cieląt, 1 świni, 16 owiec. Mięso wszystkich sztuk przekazano na sprzedaż w taniej jatce w stanie surowym, z wyjątkiem mięsa pochodzącego od 1 cielęcia, które poddano parowaniu.

6. **Nowotwory.** Gruczolaki wątroby znaleziono u 1 krowy i 1 konia, gruczolaki płuc u 1 konia. Mięsaki z licznymi przerzutami znaleziono u 1 sztuki bydła młodocianego. U ostatniej sztuki, po usunięciu zmienionych organów i części, mięso całego tułowia, jako mniej wartościowe, przekazano do sprzedaży w taniej jatce.

7. **Wychudzenie i wodnistość mięsa.** Wskutek wychudzenia i wodnistości mięsa bez wykazania istotnej przyczyny, przekazano jako mniej wartościowe do sprzedaży w taniej jatce mięso z uboju: 1 stadnika, 26 krów, 3 sztuk bydła młodocianego, 16 cieląt, 8 świń, 19 owiec, 3 kóz i 1 konia, to ostatnie jako nieprzydatne do spożycia, zniszczono.

8. **Zmiany barwy mięsa i złogi barwikowe.** Niebieskie zabarwienie mięsa zdarzyło się w jednym przypadku, u krowy. Mięso całej sztuki uznano jako mniej wartościowe i przekazano do sprzedaży w taniej jatce. Złogi barwikowe w płucach (*Melanosis pulmonum*) zanotowano u 1 sztuki bydła młodocianego.

9. **Mięso o nieprzyjemnej woni samczej** Wskutek woni samczej mięso pochodzące od 14 knurów i 4 kozłów, jako pośledniej jakości, przekazano pod deklaracją do sprzedaży w taniej jatce.

10. **Zwapnienia w mięśniach i organach.** Zwapnienia w mięśniach (cewy Mieschera) w znacznej ilości zaobserwowano u 15 świń (2 × mięso, z wyjątkiem tłuszczu,

uznano jako nieprzydatne, mięso reszty sztuk, jako mniej wartościowe) zwapnienia robacze w organach, zanotowano u 1 sztuki bydła młodocianego w jelitach i u 1 konia w wątrobie.

11. Nasiąki mięśni krwią wskutek urazów mechanicznych, przerwania włókien mięsnych i złamań kości. Mięso wskutek powyższych przyczyn krwawe, zaliczono do ostatniej jakości ze względu na możliwość rychłego psucia się i przekazano do sprzedaży w taniej jatce, względnie zniszczono. Jako mniej wartościowe sprzedano pod deklaracją: 7 tułowiów i 8 ćwiartek rogacizny, 2 tułowie cielęce i 1 ćwiartkę, 2 tułowie nierogacizny, 4 tułowie owcze i jednej kozy, zniszczono natomiast, jako nieprzydatne, jedną ćwiartkę koniny.

12. Wskutek zanieczyszczenia płuc treścią pokarmową, względnie wodą przy parzeniu nierogacizny, odrzucono 58 płuc pochodzących od rogacizny, 15 od nierogacizny i 72 płuc owczych.

13. Wskutek niedostatecznego wykrwawienia oddano do sprzedaży pod deklaracją, jako mięso ostatniej jakości: 4 tułowie rogacizny, 1 tułów cielęcy, 9 tułowiów nierogacizny i jeden tułów owczy.

14. Mięso niedojrzałe. Mięso 14 cieląt, jako niedojrzałe, oddano do sprzedaży pod deklaracją, jako mało wartościowe.

15. Poza rzeźnią dobitych i za późno wytrzewionych zwierząt, przywieziono do badania ogółem 9 sztuk (1 sztuka bydła młodocianego, 3 cielęta, 3 świnie, 1 owcę i 1 konia).

Padłych zwierząt przywieziono 8 sztuk (1 krowę, 1 sztukę bydła młodocianego, 1 cielę, 3 świnie, 1 owcę i 1 konia).

Wszystkie sztuki zniszczono, jako nieprzydatne do spożycia ludzkiego.

STEFAN GAJEWSKI.

Znaczenie zabiegów chirurgicznych przy schorzeniach śródczaszkowych.

(Wykład wygłoszony na posiedzeniu naukowym Małopolskiego Towarzystwa Lekarzy weterynaryjnych dnia 27. kwietnia 1926).

Działanie zabiegów chirurgicznych przy chorobowych stanach mózgu i jego opon dotyczy przede wszystkim przypadków, w których interwencja chirurga nakazaną jest samą ko-

niecznością rzeczy. Do rzędu tych wskazań należą przedewszystkiem uszkodzenia opon i samej tkanki mózgowej powstałe w następstwie uszkodzenia kości czaszki (zranienia, krwiaki, ropienia) a następnie ropnie i nowotwory. W przypadkach tego rodzaju działanie zabiegów chirurgicznych jest bezpośrednie t. zn. ma ono na celu usunięcie ogniska chorobowego.

Zabiegi te polegające na nakłuciu lub nacięciu opony twardej, usunięcia nowotworów, ciał obecnych i t. p. wykonuje się tylko przy niewątpliwem rozpoznaniu n. p. przy załamaniach kości czaszkowych, lub przy zmianach chorobowych widocznych po wykonaniu trepanacji (krwiaki, ropnie, nowotwory i t. p.).

Jednakże i przy innego rodzaju schorzeniach, nieprzystępnych często dla bezpośrednich zabiegów chirurgicznych (nagromadzenie się wysięku zapalnego wśród komór, pasorzyty, ogniska w bezpośredniem pobliżu mózdzku i t. p.) zabiegi chirurgiczne, jakkolwiek pośrednią, jednakże ważną odgrywają rolę.

Do zabiegów takich należy trepanacja czaszki i nakłucie lędźwiowe; mają one przedewszystkiem znaczenie lecznicze polegające na zmniejszeniu ucisku śródczaszkowego, a następnie bardzo ważne znaczenie rozpoznawcze.

Wykonane lege artis i przy starannem przestrzeganiu jałowości, są zabiegami łatwemi, nie grożą jakimkolwiek niebezpieczeństwem i z reguły goją się szybko przez rychłozrost.

Dowodem doniosłości znaczenia trepanacji wykonanej celem zmniejszenia ciśnienia śródczaszkowego (decompresio) jest następujący przypadek.

Dnia 10 marca 1926 r. oddano na klinikę chirurgiczną pieska, który puszczonej wolno kręcił się bezustanku na lewo. Jakkolwiek przypadek ten nie nadawał się zupełnie — jako ciężka sprawa mózgowa — do leczenia, to jednak klinika chorób wewnętrznych skierowała go na klinikę chirurgiczną przede wszystkim dla zbadania oczu, a następnie, czy ewentualnie nie możnaby próbować jakiego zabiegu chirurgicznego w celach leczniczych lub rozpoznawczych.

Piesek (suczka), małej szpic, 3 lat, maści białej.

Puszczony wolno na podłogę wykonuje w nieskończoność obroty w kółko na lewo.

Badanie oczu wykazuje przede wszystkim bardzo silne

przekrwienie naczyń na dnie oka, a następnie wybitne zmiany na tarczy. Granice tarczy niewyraźne, rozlane; sama tarcza blada. Mamy więc do czynienia z zanikiem nerwu wzrokowego. Obraz ten w obu gałkach jednakowy.

Z innych objawów na pierwszy plan wysuwa się niedowład kończyn prawych. Zwierzę ułożone na brzegu stołu w ten sposób, że lewe kończyny zwisają, cofa je i układa pod siebie; kończyny prawe przy tego rodzaju ułożeniu pozostawia nieruchomo. Kończynę przednią prawą założoną na lewą pozostawia stale w tem położeniu.

Wobec kręcenia się zwierzęcia na lewo i wobec niedowładu kończyn prawych, przyjęć można, że ognisko leży w mózgu po stronie lewej.

Gdyby ognisko znajdowało się w trzonie prawym, zwierzę kręciłoby się na lewo, lecz nie możnaby wytłumaczyć niedowładu prawostronnego ogniskiem prawostronnem.

Postanowiłem przeto zmniejszyć ucisk śródczaszkowy przez trepanację kości czaszki po stronie lewej.

Przy pomocy świderka trepanacyjnego usunąłem część kości ciemieniowej lewej i potylicznej w postaci krążka o średnicy 16 mm. Biorąc pod uwagę małą głowę psa ubytek ten jest bardzo wielki. Zabieg ten wykonany w miejscowym znieczuleniu nowokainą zwierzę zniosło całkiem dobrze; zagojenie nastąpiło przez rychłozrost.

Przez 14 dni dodatniego skutku zabiegu nie można było zauważyć; stan zwierzęcia został niezmieniony. Dopiero po 14-tu dniach ruch manieżowy ustał zupełnie. Piesek puszczonej wolno szedł swobodnie, zdawał się reagować na nawoływanie; węch sprawny. Apetyt polepszył się znacznie, a w ślad za tem i stan odżywienia. Warunki wzroku niezmienione t. j. zwierzę nie widzi; idąc nie omija znajdujących się na drodze przedmiotów.

Objawy niedowładu kończyn prawych zmalały znacznie; tylko kończyną tylną wykonuje zwierzę przy chodzeniu ruch polegający na podnoszeniu kończyny ku górze i następnie wyrzucaniu jej ku przodowi.

Stan ten utrzymywał się bez zmiany przez dalszych sześć tygodni, poczem na życzenie właściciela psa zachloroformowano.

Autopsia wykazała:

Potrepanacyjny otwór w czaszce zakryty po stronie przyśrodkowej grubą, napiętą, prześwietlającą błoną, którą z trudnością można było przebić; przegi otworu wygładzone.

Wodogłowie wewnętrzne jako sprawa przewlekła po przebyciu zapalenia. Zanik — z powodu ucisku — obu półkul, a zwłaszcza lewej.

W przypadkach jak powyższy, a więc nietylko przy braku oznak jakichkolwiek spraw powierzchownych ale przeciwnie, gdy wiele objawów (wynik badania oczu, ruch maneżowy) przemawiało za sprawą głębszą, musimy ograniczyć się jedynie do trepanacji, względnie także do nakłucia łądźwiowego. Jeżeli trepanacja usunie znaczniejszy odcinek kości czaszkowych, a temsamem ucisk śródczaszkowy zmaleje, co daje się w skutku zauważyć w czasie najbliższym, wówczas nakłucie łądźwiowe jest zbyt bezużyteczne.

W ostrych natomiast sprawach mózgowych lub oponowych, nakłucie łądźwiowe sprowadzające często szybki i wybitny spadek nasilenia objawów chorobowych jest bardzo wdzięcznym zabiegiem.

Streszczenia i oceny.

Müller. Gibt es einen vom Tier auf den Menschen und vom Menschen auf das Tier übertragbaren Paratyphus? (Czy istnieje dur rzekomy, który przenosi się ze zwierzęcia na człowieka i z człowieka na zwierzę? (Deutsche Schlachthofzeitung 1926).

Prof. Müller omawia obszernie znaczenie, opisanego przez Trawińskiego w Zeitsch. f. Fleisch u. Milchhyg. jedynego w swoim rodzaju przypadku paradurowej posocznicy u krowy, wywołanej wtórnie zakażeniem macicy przez znachora siewcą bakterij paradurowych i uważa powyższy przypadek jako ważny przyczynek do wyswietlenia epidemiologii duru rzekomego. Jakkolwiek przeważnie część badaczy przyjmuje, iż dur rzekomy zwierząt jest chorobą pod względem przyczynowym odmienną od duru rzekomego, zdarzającego się u ludzi, Müller uważa dur rzekomy jako chorobę pod względem przyczynowym identyczną u ludzi i zwierząt. Izolowane z organizmu zwierząt pnie bakteryjne paradurowe, odbiegające pod względem morfologicznym i biologicznym nieco od pni paradurowych, wyosobnionych z organizmu człowieka, są zdaniem Müllera identyczne pod względem filogenetycznym i chorobotwórczym. Różnicę zaś jaka obserwuje się w działaniu tych pni u ludzi i zwierząt, należy tłumaczyć własnością bipatogenetyczną bakterij duru rzekomego.

Von Schokicki Katzn. Bakteriophagenähnliche Erscheinungen bei Milzbrand. Aus dem Hygienischen Institut der deutschen Universität in Prag.

W kwietniu zeszłego roku otrzymał autor 2 starsze skośne kultury agarowe węglika, w których jedna była oznaczoną jako wakcyna druga wirulentna. Po przeszczepieniu na skośny agar pozostawiono je w temperaturze pokojowej przez dwa miesiące. Po tym czasie utworzyły się w hodowli szczepu wakcyna liczne okrągłe wgłębienia w lekko przyschniętych nalotach, które przebijały cały ten nalot, aż do pożywki, tak że przy wejrzeniu z góry i z boku przedstawiały się jako okrągłe wgłębienia, w których głębi agar jeszcze cienką, prawie przezroczystą warstewką był powleczoney. W drugiej kulturze zaszczipionej szczepem wirulentnym tego zjawiska nie zauważono. Jednak gdy takową jako też nowe kultury zaszczipione z tejże wstawiono do termostatu o temperaturze 42° na przeciąg 2—5 dni a potem pozostawiono w temperaturze pokojowej, to wystąpiły one na nich podobnie jak w pierwszych. Zdaje się więc, że wystąpienie ich było zależne od powyższej temperatury. Przystąpiono zatem do licznych badań, czy opisane zjawisko należy zaliczyć do grupy objawów bakterjofagowych. Pomiedzy innymi ukazała się praca Pescha z instytutu z Kolonji, który stwierdził analogiczne objawy u szczepu węglika oznaczonego przez niego jako apatogennego. Rozchodzi się więc o podobne zjawisko, które wystąpiło na dwóch oddzielnych kulturach.

Wszystkie badania tych tworzących się wgłębień, by je rozpoznać jako skutek działania bakterjofagów zawiodły. — Po wzięciu materiału z tego wgłębienia i rozpostarcie go na płytce po jednodniowym przetrzymaniu w termostacie otrzymano typowe kolonie węglika lecz bez wspomnianych wgłębień, które występowały później, najwybitniej w temperaturze pokojowej, zazwyczaj po 4-ch dniach i dawały obraz odosobnionych dość dużych kolonij z nielicznymi wgłębieniami. — Jeżeli zaszczipimy dalej materiałem z tych kolonij to powstaje ten sam obraz, bez względu na to czy materiał pobieramy z wgłębień czy też z innych miejsc kolonij

Wszystkie klasyczne badania celem wykazania obecności bakterjofagów również zawiodły. Autor stwierdza, że objawy tych charakterystycznych wgłębień u jego szczepu występują najlepiej w hodowlach na skośnym agarze, przy przeszczepieniach w długich odstępach czasu.

Hipotezę Pescha, iż chodzi tutaj o wytworzenie się atypowej odmiany szczepu węglika rosnącej przejrzysto uważa autor za niesłuszną. Czynnikiem głównym wywołującym to wgłębienie jest wedle autora podniesiona temperatura 42°, która jest dla danego szczepu konieczną do wytworzenia tych objawów. Wobec niedokładności początkowej techniki badania bakterjofagów uważa autor, że nie jest rzeczą wykluczoną, że mamy tu do czynienia z jakąś bliżej nieznaną odmianą bakterjofagów.

Kraus.

Hallermann. Pożywka z krwią, jako środek diagnozy różniczkowej między prątkiem węglika a zarodnikowcami podobnymi do węglika. (Zur Differentialdiagnose

von Milzbrand und Milztrandähnlichen Sporenträgern mittels bluthaltiger Nährböden.) (Zbl. für Bakt. und Parasitenkunde Originale).

Dla diferencjalnej diagnozy pomiędzy wąglikiem a podobnemi do niego kolonjami, według Wagnera jest najlepszym środkiem pomocniczym badanie odpowiednich kultur na płytkach agarowych z dodatkiem krwi. Hemolityczne, albo ściślej mówiąc, hemoptyczne własności posiadają wyżej wspomniane podobne do wąglika kolonie, podczas gdy samemu wąglikowi brak ich. Ten sposób ma być lepszym od szczepienia na zwierzętach doświadczalnych. Jarmai badał pewne szczepy wąglika w buljonie z dodatkiem krwi (20% krwi końskiej lub baraniej tak samo na płycie agarowej z dodatkiem 25% krwi i po zaszczepieniu i 16-godzinnem przetrzymaniu w termostacie przy 37° C. nie otrzymał przy wirulentnym i mało osłabionym wągliku żadnego śladu hemolizy krwi w przeciwnieństwie do zupełnie wirulentnego i pseudowąglikowego szczepu, gdzie hemoliza występowała. Jarmai podaje, że prawdziwe i mało osłabione pnie wąglikowe, dają słabe w buljonie, najwcześniej po 4 dniach, a na płytkach agarowych z dodatkiem krwi najwcześniej po 48 u nie uzbrojonym okiem widoczne zdolności hemolizy. Na płytkach agarowych z krwią nie występował wprawdzie ostro zaznaczony bezbarwny pierścień, jak przy podobnych kulturach, lecz powstał dopiero po 48-u i to tylko w formie nieznacznego wyjaśnionego podłoża i najbliższego otoczenia.

Według Jarmai trzeba przyjąć, że otoczka żywego wąglika spełnia rolę hamującą hemolizę. Autor we własnych doświadczeniach używał do tego 10 szczepów wirulentnych wąglika, zachowujących się mortologicznie i biologicznie jak typowy wąglik, a więc, głowa meduzy na powierzchni agarowej, drzewkowaty rozrost w żelatynie kłutej, brak zmętnienia w buljonie, brak ruchu, wytwarzanie zarodników i zabicie myszki przy szczepieniu podskórnem w ciągu 1—4 dni. Natomiast jako bakterje podobne do wąglika używał autor po: 1) Szczep wąglika rzekomego (pseudooantrax), który na agarze zachowywał się jak wąglik typowy w żelatynie kłutej jak bac mezentericus, rozpuszczając ją od góry miseczkowato i tworząc kożuszek; 2) Dwa stare szczepy wąglikowe, które na agarze rosły jak mezentericus, okrągłe szare kolonie w żelatynie kłutej drzewkowato jak wąglik typowy i wytwarzały znaczne zmętnienie w buljonie. Oba te szczepy jak też poprzedni wąglik rzekomy, były dla myszek przy szczepieniu podskórnem apatogenne. Żeby stwierdzić hemolizę w najmniejszym stopniu, używał autor pożywki agarowej i buljonowej z dodatkiem 5 i 10% odwłóknionej, przemytej i jałowej krwi barana.

Różnice między prawdziwymi jadowitymi prątkami wąglikowemi z jednej strony a podobnymi do nich, jakoteż blisko stojącymi zarodnikowcami (bac mezentericus) ewentualnie apatogennem szczepem wąglika z drugiej strony, występują najwyraźniej po 16-u do 24 godzinnym zaszczepieniu na agarze z dodatkiem 5% krwi. Po 16-godzinach utworzyła ta cała grupa prątków podobnych do wąglika, oraz ostatnie dwa wymienione rodzaje prątków silnie hemolityczne otoczki, czego u samego wąglika nie zauważono, 36 godzin po zaszczepieniu znalazły się te różnice,

aczkolwiek przy węgliku można było zauważyć nieznacznie zaznaczone rozjaśnienie w przeciwieństwie do silnie zaznaczonego rozjaśnionego pola przy pseudowęgliku i bac mezentericus. Należy przeto zwrócić uwagę na wczesny przebieg hemolizy, gdyż przy pominięciu tego, można także węglikowi przypisać własności hemolityczne. Do tego zjawiska nie można się jednakowoż zupełnie pewno odnosić, ponieważ udało się przez hodowanie w buljonie z dodatkiem alkoholu przemienić bakterje węglika pierwotnie o znikomej własności hemolitycznej na bakterje silnie hemolizujące.

Kraus.

Rühmekof. Ein Beitrag zur Frage des Nachweises von Mastitis-Streptococcen in Handelsmilch. (Ztschft. f. Fleisch u. Milchhygiene).

W higienicznej kontroli mleka mają łańcuszkowce szczególniejsze znaczenie. Jedne z nich to niechorobotwórcze, kwas mlekowy wytwarzający bakterje, inne mogą wywoływać rozmaite choroby jak np. zapalenie wymion, biegunkę itd.

Wyróżnienie łańcuszkowców chorobotwórczych od niechorobotwórczych przy pomocy metod biologicznych, serologicznych, kulturalnych jest dotychczas niemożliwe. Również nie wiadomo na pewno, jaki związek zachodzi między łańcuszkowcami chorobotwórczemi a niechorobotwórczemi — prawdopodobnie te drugie są tylko odmianą łańcuszkowca ropotwórczego (*Streptococcus pyogenes lanceolatus*) a jadowitość można im przywrócić przez odpowiednie przeszczepianie na zwierzęta doświadczalne. Co do wpływów szkodliwych na organizm ludzi to przyjmujemy, iż bakterje kwasu mlekowego tychże nie wywierają — podczas gdy po spożyciu mleka krów cierpiących na zapalenie wymion t. zw. mleka zawierającego *streptococcus mastitidis* w wielu wypadkach zaobserwowano wystąpienie objawów chorobowych. Opierając się więc na założeniu, iż mleko zawierające ropę i streptokoki pochodzi z wymion chorych i jest dla zdrowia ludzkiego szkodliwym, wprowadziły niektóre miasta niemieckie (Monachium — Lipsk — Hamburg) przymusową kontrolę bakteriologiczną mleka targowego. Przeciwno rozporządzeniu temu wystąpili niektórzy uczeni jak Löhnis, Weigmann, Meinert i inni, utrzymując, iż badanie takie jest bezcelowe wobec niemożności odróżnienia koków szkodliwych od nieszkodliwych.

Temu twierdzeniu sprzeciwił się znowu Ernst utrzymując, iż badanie sedymentu mleka jest dostatecznem do wydania orzeczenia, czy pochodzi ono od krów zdrowych, czy chorych.

O ile bowiem sedyment zawiera: ciała białe wielojądrzaste, złuszczone nabłonki napeężniałe, ziarenkowce występujące jako dwoinki otoczone śluzową torebką często łączące się w łańcuszki, a bakterje końcowe są kulisto napeężniałe, wówczas na podstawie takiego obrazu mikroskopowego można stanowczo twierdzić, iż mleko pochodzi z wymienia chorego. Wywody Ernsta potwierdza autor niniejszego artykułu swemi badaniami, przyczem dodaje od siebie, iż dalszą właściwością łańcuszkowców chorobotwórczych jest nierównomierne barwienie się i występowanie w krótszych i dłuższych łańcuszkach, otoczonych fago-

cytami. Materiał do badania pobrać należy z osadu centrifugowanego mleka, w którym znajduje się znaczna ilość bakterji oraz z warstwy górnej, gdzie przeważają elementa komórkowe (leukocyty i złuszczone nabłonki). Mleko użyte do badania nie powinno być skwaśniętem, gdyż wówczas bakterje kwasu mlekowego występujące w wielkiej ilości zacierają obraz, chociaż i w tych wypadkach autor opierając się na typowym obrazie bakterji chorobotwórczych stawia pewną diagnozę. Kończąc oświadcza autor, iż dzięki tego rodzaju badaniu mleka, można zorientować się, w których oborach choroba występuje, a wówczas uzupełnić należy poprzednie badanie klinicznym i bakterjologicznym badaniem poszczególnych krów i chore od produkcji mleka wykluczyć.

Semsch.

Bongert. Czy neutralizacja rozłożonego przez bakterje i skwaśniałego mleka jest dla zdrowia szkodliwa. Zur Frage der Gesundheitsschädlichkeit der Neutralisation bakteriell zersetzter — gesäuerter Milch. (Ztschrift. für Fleisch u. Milchhygiene).

Niektórzy uczeni niemieccy, między innymi Dr. Meyer ze Stuttgartu utrzymywali, iż mleko skwaśniałe i rozłożone przez bakterje po dodaniu węgla sodowego staje się napowrót zdatnem do spożycia. Występując przeciwko temu twierdzeniu podaje autor niniejszego artykułu wynik swego doświadczenia nad w ten sposób zmienionem mlekiem. Mleko skwaśniałe zobojętnił on roztworem sody, pasteryzował w temp. 63° C. przez 30', a następnie karmił niem myszki i szczury. Zwierzęta te reagowały na podobne karmienie biegunką, a przy sekcji stwierdzono zapalenie błony śluzowej przewodu pokarmowego, obrzmienie gruczołów limfatycznych i podrażnienie nerek. Inne zwierzęta doświadczone karmione tem samem mlekiem lecz nie pasteryzowanem i bez dodatku sody, pozostawały zupełnie zdrowymi. Autor wysnuwa więc ze swego doświadczenia wniosek, iż w interesie higieny ogólnej leży żądanie ścisłego zakazu używania sody jako środka konserwującego mleko.

Semsch.

Wedemann. Czy diastaza mleka nadaje się do rozpoznania czasowej pasteryzacji? Ist die Kuhmilchdiastase zur Erkennung der schonenden Dauerpasteurisierung geeignet?

Pasteryzacja niska t. zn. 30' ogrzewanie mleka do 60—63° C. znalazła w mleczarstwie rozliczne zastosowanie. Bongert twierdzi wprawdzie, iż zabieg ten nie jest wystarczającym dla unieszkodliwienia mleka, gdyż jak podaje w mleku ogrzewanem nawet do 67° znachodzą się prątki gruźlicze zdolne do życia, inni natomiast utrzymują, iż temper. 63° jest w zupełności wystarczająca, byle czas działania tejże był ściśle przestrzegany,

Rozchodziło się więc o podanie reakcji, na podstawie której można stwierdzić, iż badane mleko było faktycznie ogrzewane przez 30' do 63° C. Barthel stwierdził, iż w mleku ogrzewanem przez 1/2 godz. do 60° diastaza zostaje zniszczona, podczas gdy inne enzymy nie ulegają

zmianie, Köning, Walzmüller i inni stwierdzili, iż już temp. 42° C. znacznie uszkadza diastazę, dodając przytem, iż ilość diastazy w mleku jest zależną od stanu wymienia, a do zupełnego zniszczenia diastazy w mleku potrzeba temp. 65° C. przez 30'. By rozstrzygnąć czy reakcja ta może mieć praktyczne znaczenie wykonano szereg prób, które wykazały, iż mleko normalne diastazę zawiera, zaś półgodzinne ogrzewanie do 54°—55° C. działanie jej wybitnie osłabia, lub nawet czasem w zupełności znosi, a wskutek tego reakcja do kontroli sanitarno-poliejnej mleka pasteryzowanego się nie nadaje.

Semsch.

Z życia Towarzystw.

Trzeci Zjazd Członków Zw. Zaw. Lekarzy Weter. W dniu 2 i 3 maja br. odbył się w Warszawie Zjazd członków Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych, którego program obejmował sprawy następujące:

- 1) Projekt zmiany statutu związku zawodowego,
- 2) Uregulowanie opłat za czynności półurzędowe,
- 3) Projekt Kasy Pogrzebowej,
- 4) Sprawa czynnego udziału lekarzy weterynaryjnych w życiu społeczno-gospodarczym państwa,
- 5) Ubezpieczenie inwentarza żywego i zwierząt rzeźnych,
- 6) Weterynaria samorządowa,
- 7) Wyodrębnienie inspektoratów weterynaryjnych w Urzędach wojewódzkich,
- 8) Sprawa Izby Lekarsko Weterynaryjnej,
- 9) Sprawa czasopisma związkowego, oraz wybory do zarządu głównego związku.

Nad powyżej wymienionymi sprawami wywiązała się ożywiona dyskusja, w rezultacie której powzięto następujące uchwały:

I. W sprawie udziału lekarzy weter. w życiu społeczno-gospodarczym państwa:

„Zjazd stwierdzając że w Polsce odbywa się celowa ewolucja przejścia gospodarstwa rolnego od produkcji przeważnie roślinnej w kierunku produkcji hodowli zwierząt, — zwraca uwagę przedstawicieli korporacji weterynaryjnej na konieczną potrzebę czynnego udziału i silnego popierania tej ewolucji w interesie gospodarki państwowej i w tym celu: 1) lekarzy weter. winni dążyć do rozszerzania swojej działalności przez należyte wykorzystanie swych fachowych wiadomości z dziedziny hodowli, wytrwale starając się brać czynny udział w pracy nad podniesieniem i rozwojem hodowli; 2) główny nacisk w tej działalności należy kłaść przede wszystkim na rozpowszechnienie racjonalnych wiadomości z dziedziny żywienia, utrzymania, eksploatacji inwentarza i chowu młodzieży. Niezależnie od tego jest niezbędne popieranie współdzielni mleczarskich, dopomagając do należytego prowadzenia ich pod

względem sanitarnym, gospodarczym i handlowym; 3) W celu ułatwienia tych zadań uczelnie weterynaryjne winny zwracać szczególną uwagę, aby teoretyczne i osobiwie praktyczne nauczanie hodowli stało na właściwym poziomie, organizując w tym celu wzorowe fermy i obory przy zakładach naukowych. Oprócz tego wskazanem jest wprowadzenie do kursu uczelni weterynaryjnych wykładów z dziedziny ekonomji politycznej i gospodarczej, oraz zapewnienie słuchaczom wiadomości z dziedziny organizacji, gospodarstw hodowlanych, a szczególnie gospodarstw nabiałowych; 4) Lekarzom weterynaryjnym należy umożliwić pogłębianie i specjalizowanie się w kierunku hodowlanym“.

II. W sprawie ubezpieczeń inwentarza:

„Walny Zjazd Związku Zawodowego Lekarzy Weterynaryjnych Państwa Polskiego w dniu 2 maja br. w uznaniu doniosłej dla kraju sprawy żywego inwentarza, widząc w nich nowy teren ekspansji fachowej dla weterynaryjnego zawodu uchwalił potrzebę wzięcia czynnego udziału przez ogół zawodu przy zrealizowaniu tych ubezpieczeń. Praktycznem wykonaniem powyższej uchwały zajmą się zarządy oddziałów Związku w porozumieniu z kierownictwem ubezpieczeń żywego inwentarza“.

III. W sprawie wyodrębnienia inspektoratów weterynaryjnych:

„Trzeci Zjazd Członków Związku Zawodowego Lekarzy weterynaryjnych P. P. stwierdza, że: 1) z uwagi na gospodarcze interesy państwa eksport zagranicę zwierząt, oraz mięsa i produktów mięsnych mają pierwszorzędne znaczenie. 2) dla rozwoju eksportu koniecznem jest najenergiczniejsze zwalczanie panujących zaraźliwych chorób zwierzęcych, oraz uporządkowanie pod względem sanitarnym rzeźni publicznych i zorganizowania badania zwierząt rzeźnych i mięsa na zasadach, odpowiadającym współczesnym wymaganiom. 3) dla osiągnięcia tych celów konieczną jest celowa organizacja administracji weterynaryjnej w Państwie, do czego w pierwszym rzędzie przyczyni się usamodzielnienie Inspektorów weterynaryjnych przy Urzędach Wojewódzkich i wyodrębnienie ich z wydziału rolnictwa i weterynarii“.

IV. W sprawie uregulowania opłat za czynności półurzędowe:

„Zjazd stwierdza, że wszelkie czynności, połączone z obrotem zwierząt i produktami zwierzęcymi dokonywane przez urzędowych lekarzy weterynaryjnych mają charakter prywatny, gdyż są wykonywane w interesie stron, które z tego czerpią zyski; koszta tych czynności nie powinny obciążać Skarbu Państwa. Za te czynności winni być lekarze weterynaryjni osobno wynagradzani. Wobec niejednolitego załatwienia tej sprawy niewłaściwie obciąża się Skarb Państwa w Województwach b. zaboru rosyjskiego. Najrychlejsza naprawa tych stosunków jest przeto sprawą nagłą“.

Do Zarządu Głównego zostali wybrani: pp. Bienkiewicz, Dr. Gracz, Heřman, prof. Dr. Gajewski, Zaniewski, Budzyński, Miecik; na zastępców: Pietruszczyński, Kiszkiel, Łabędź.

Do Komisji rewizyjnej: pp. Cholewiński, Kostrzewski i Lemieszewski.

Protokół I posiedzenia naukowego Mał. Twa lekarzy weter., odbytego dnia 2. marca br. Kol. asystent Jakubowski wygłosił odczyt p. t. „Historja podkowy“, ilustrowany licznymi przeźrocami.

Prelegent omówił na wstępie znaczenie ochrony kopyta dla rogu, poczem przedstawił chronologicznie historję podkowy. Ludy starożytne nie używały wcale podkowy, zaś Egipcjanie, Grecy i Rzymianie używali hiposandałów jako ochrony kopyta. Najstarsze podkowy łącznie z podkowiakami pochodzą z wykopalisk Francji. W dalszym ciągu przedstawił prelegent opis podków skandynawskich, z czasów wojen krzyżowych, jakoteż francuskich i angielskich w wiekach średnich, w końcu omówił podkowy nowoczesne, używane w państwach europejskich i pozaeuropejskich, oraz wpływ kursów dla podkwoaczy na rozwój racjonalnego podkownictwa. Nader zajmujący wykład spotkał się z wielkim entuzjazmem wśród słuchaczy.

Trawiński, sekr. nauk.

Protokół II. posiedzenia naukowego Mał. Twa lekarzy weter. odbytego dnia 16 marca br. Kol. zast. Prof. Dr. Olbrycht wygłosił I. Część odczytu p. t. „Organizacja hodowli w Stanach Zjednoczonych“. Streszczenie podamy po wygłoszeniu II części odczytu.

Trawiński, sekr. nauk.

Protokół III. posiedzenia naukowego Mał. Twa lekarzy weter. odbytego dnia 4 maja br. Kol. Prof. Dr. Gajewski wygłosił odczyt p. t. „Uwagi nad astygmatyzmem soczewkowym u koni“. Po odczycie odbyła się ożywiona dyskusja. Odczyt okaże się w całości w najbliższym numerze „Przegl. Weter.“.

Trawiński, sekr. nauk.

Wiadomości bieżące.

Oględziny mięsa na obecność włośni w Austrii. Ponieważ w ostatnich czasach zdarzały się w Austrii coraz częstsze przypadki włośnicy u ludzi, z powodu rozpowszechnienia się zwyczaju spożywania mięsa wieprzowego w stanie surowym, Ministerstwo związkowe rolnictwa reskryptem z dnia 17 marca br. wydało nakaz badania na obecność włośni mięsa wieprzowego, pochodzenia krajowego i zagranicznego w tych miejscowościach, w których istnieje zwyczaj spożywania mięsa surowego, jakoteż badania wyrobów mięsnych surowych, jak niektórych gatunków kiełbas i t. zw. szynki westwalskiej.

III. Międzynarodowy Kongres mleczarski w Paryżu odbył się w Paryżu w czasie od 17—19 maja br. w połączeniu z międzynarodową wystawą mleczarską, której główny dział objęły wytwory mleczne i maszyny mleczarskie.

Studja med. weter. w Belgji. Studium med. weterynaryjne w Belgji trwa 12 półroczy, z których pierwsze 4 słuchacz kończy na Wy-

dziale przyrodniczym Uniwersytetu, otrzymując dyplom kandydata nauk przyrodniczych, a 8 następnych w szkole med. weter. (Ecole de médecine vétérinaire de l'Etat), do której może zapisać się dopiero na podstawie powyższego dyplomu uniwersyteckiego. W szkole med. weter. obowiązują dwa egzamina. Egzamin I. (kandydacki) obejmuje: systematyczną i porównawczą anatomję zwierząt domowych, ogólną i szczegółową histologję, fizjologję i embryologję. Egzamin II. (lekarsko-weterynaryjny) składa się z dwu części. Część pierwsza obejmuje farmakognozę, terapię i farmakodynamikę, anatomję topograficzną, anatomję patologiczną, patologję ogólną, bakterjologję, parazytologję i exterieur. Część druga obejmuje patologję medyczną, patologję chirurgiczną, choroby zakaźne i policję sanitarną, medycynę sądową, ustawodawstwo handlowe, hodowlę, higienę i zasady rolnictwa, kucia koni, oględziny środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego. Egzamina są teoretyczne i praktyczne.

Otwarcie Kliniki chorób skórnych w Alfort. W szkole weterynaryjnej w Alfort pod Paryżem otwarto Klinikę chorób skórnych. Kierownictwo objął Prof. Henry.

W przemówieniu wygłoszonem w czasie uroczystości otwarcia podniósł Dr. Thibierge, lek. honor. szpit. Saint Louis, który przez kilka lat zajmował się w Szkole Weter. chorobami skórnymi zwierząt, że nowa specjalność przyczyni się do poznania patologji ogólnej, leczenia i zapobiegania chorób skórnych nie tylko u zwierząt, ale też u ludzi, zwłaszcza w chorobach przenoszących się ze zwierząt na ludzi i z ludzi na zwierzęta.

Dyrektor Szkoły Weter. wyraził życzenie, aby między medycyną ludzką a weterynaryją panowała ściślejsza współpraca, to bowiem może się przyczynić do postępu wiedzy w obu działach medycyny.

Podziękowanie. Koledze Karpińskiemu z Jarosławia składam w tem miejscu serdeczne podziękowanie za uprzejme nadesłanie do Zakładu higieny mięsa interesującego preparatu polipa śluzówki naczyńniastego (polypus mucosae telangiectaticus) trzeciego żołądka bydła rogatego.
Trawiński.

Ruch służbowy w Województwie Tarnopolskiem. Przeniesienia: Kol. Aleksander Warczewski, referent wet. Starostwa w Buczaczu do Starostwa w Trembowli; Kol. Roman Kuźmicz, ref. wet. Starostwa w Trembowli do Starostwa w Buczaczu; Kol. Ludwik Wilder, ref. wet. Starostwa w Kopyczyńcach do Starostwa w Czortkowie; Kol. Adam Devechy z urzędu Wojew. w Tarnopolu do Starostwa w Kopyczyńcach. — Osiedlenia lek. wet.: kol. Edmund Rosenstock w Podhajcach; kol. Zenon Pajkusz w Grzymałowie; kol. Henryk Bubnicki w Olesku; kol. Teodor Jagiełłowicz w Budzanowie; kol. Stanisław Pencakowski w Brzeżanach.

Wykaz kolegów, którzy zgłosili dotychczas udział w III Pow-
szecznym Zjeździe Lekarzy Weterynaryjnych i wpłacili wkładki uczest-
nictwa :

Albrecht Roman — Dolina, Dr. Brudek — Królewska Huta, Dr.
Jaxa Bykowski — Lwów, Boretfi Alfons — Radom, Bortnik W. — Ska-
łat, Bernfeld Oswald — Rawa Ruska, Barczyński Stefan — Złoczów,
Bubnicki Henryk — Olesko, Czarnocki Olgierd — Ostrowiec, Chowaniec
Marcin — Kraków, Chodorowski Bronisław — Dżisna, Cehak Karol —
Przemyśl, Czarnecki Bohdan — Hrubieszów, Chudziak Józef — Parczew,
Chotiner Leopold — Borysław, Chmurko Stanisław — Tarnopol, Cheł-
moński Józef — Nowe Miasto, Dobiasz Leopold — Lwów, Dziurzyński
Teofil — Biała, Duszkiewicz Jan — Lwów, Drecki Ludwik — Łódź,
Dyndowicz Stefan — Łańcut, Devechy Adam — Kopyczyńce, Dowbecki
Tytus — Jezierzany, Dressler Juliusz — Monasterzyska, Dobrowolski
Tomasz — Częstochowa, Engel Bernard — Zborów, Falk Herman —
Lwów, Fritz Paweł — Katowice, Fabjański Henryk — Bochnia, Fran-
kiewicz Jan — Sokal, Dr. Fried Fryderyk — Przemyśl, Fuchs Izrael —
Kozowa, Fuchs Hersz — Zborów, Dr. Guzek Władysław — Kraków,
Górka Antoni — Kraków, Gregorowicz Dominik — Lwów, Giermański
Ludwik — Brzozów, Gorczyca Józef — Stary Sambor, Grutz Dawid —
Stryj, Golachowski Józef — Pszczyna, Groch Michał — Kamień Ko-
szyrski, Gaska Adam — Nowy Sącz, Greiss Aleksander — Podhajce,
Halama Józef — Cieszyn, Hoffman Zygmunt — Kraków, Hanzlik Mie-
czysław — Sokal, Holzer Gustaw — Biała-Bielsko, Harasymowicz Sta-
nisław — Mikulińce, Heilpern Kalman — Brody, Isserles Maksy-
miljan — Zbaraż, Jordan Michał — Lwów, Dr. Jarosz Daniel —
Borszczów, Jagiełłowicz Teodor — Budzanów, Kluczyński Eugenjusz —
Kraków, Krzyształowicz Adam — Lwów, Kotowicz Adam — Rawa
Ruska, Krynicki Stanisław — Lwów, Kwieciński Jan — Bóbrka, Kar-
piński Zdzisław — Jarosław, Kachnikiewicz Bronisław — Brzesko,
Kułakowski Kazimierz — Dolina, Koczorowski Gothard — Lwów,
Kwiatkowski Józef — Lwów, Klabecki Kazimierz — Poznań, Dr. Kalter
Maksymiljan — Złoczów, Kuźmiec Roman — Buczacz, Krynicki Kon-
stanty — Aleksandrów Kujawski, Kruk Bronisław — Lwów, Dr. Kru-
czek Józef — Oświęcim, Kurek Jan — Brzeżany, Langer Bogdan —
Kraków, Dr. Lang Henryk — Kraków, Lifschütz Józef — Chodorów,
Leśniewski Paweł — Płock, Lipski Mirósław — Sosnowiec, Dr. Lille
Otton — Gródek Jagielloński, Lubliner Leon — Brody, Laszczyński
Tomasz — Zaleszczyki, Lurie Arnold — Buczacz, Łukowski Stanisław —
Kraków, Łuszczyński Stanisław — Żywiec, Dr. Łabędź Maksymiljan —
Warszawa, Łowczy Michał — Postawy, Montag Henryk — Hrubieszów,
Magiera Antoni — Sroda, Malinowski Witold — Kielce, Moyseowicz
Konstanty — Tłumacz, Molicki Gabriel — Kraków, Mikiewicz Woj-
ciech — Rudki, Mercik Wojciech — Łowicz, Matysiakiewicz — Żyda-
czów, Majka Bazvli — Chorostków, Dr. Michelini Humbert — Ka-
mionka, Miecik Władysław — Tarnopol, Niemczycki Franciszek —
Zdołunów, Nowak Jan — Stołpce, Neuman Juda — Przemyślany,
Ogiński Michał — Dąbrowica p. Sarny, Okwieciński Jan — Łódź.

Ostaszewski Józef — Opatów, Przybylkiewicz Stefan — Gorlice, Piotrowicz Jakób — Lisko, Prydatkiewicz Michał — Kolbuszowa, Pasławski Ludwik — Przemyśl, Przybyło Bronisław — Andrychów, Probst Wilhelm — Rzeszów, Popper Leon — Stanisławów, Pleskacewicz Bazyli — Kobryn, Pajkusz Zenon — Grzymałów, Pietraszko Władysław — Tarnopol, Podłowski Józef — Busk, Röhrenscheff Ludwik — Kraków, Rychłowski August — Kalisz, Rachwał Piotr — Przemyśl, Ramer Alfred — Wieliczka, Raczyński Antoni — Będzin, Rathaus Bernard — Tarnopol, Rosenstock Edmund — Podhajce, Swiba Stanisław — Piaski Wielkie, Sobotta Stanisław — Katowice, Stachurski Marjan — Ropczyce, Solak Jan — Radymno, Serwa Józef — Sanok, Skuciński Jan — Rzeszów, Skwirzyński Tadeusz — Bełzec, Sommicki Emil — Tarnów, Strzelecki Bolesław — Lubaczów, Snisarenko N. — Stonin, Szostakiewicz Kazimierz — Lwów, Skoczyński Hipolit — Lublin, Sęk Tadeusz — Kosów, Szawłowski Henryk — Kościerzyna, Strowski Marjan — Lwów, Szalkiewicz Jan — Łachwa, Sękiewicz Franciszek — Radziechów, Somerstein Dawid — Borszczów, Somerstein Karol — Podwoleczyska, Speiser Nissen — Zbaraż, Spritzer Bernard — Czortków, Tesarz Stefan — Kraków, Terlecki Eugenjusz — Lwów, Dr. Trawiński Alfred — Lwów, Tuma Włodzimierz — Pilzno, Terlecki J. Włodzimierz — Drohobycz, Wiśniewski Bazyli — Radom, Wilder Ludwik — Czortków, Wójcicki Bronisław — Katowice, Wojciechowski Mieczysław — Lwów, Warczewski Aleksander — Trembowla, Werchracki Stefan — Przemyślany, Wędrychowski Józef — Jarosław, Wattenberg Adolf — Bursztyn, Zajączkowski Stanisław — Przeworsk, Dr. Zakrzewski Aleksander — Lwów, Zbudowski Edmund — Jaworów, Zawierucha Zygmunt — Kraków, Żulak Emil — Mielnica.

WARUNKI PRENUMERATY:

Pojedynczy egzemplarz we Lwowie 2 zł., z przesyłką za zaliczeniem poczt. 2.80
Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką 5 zł. — Prenumerata roczna 20 zł.

Dla członków Małop. Tow. Lekarzy Wet., jakoteż dla członków Tow. Lekarzy Woj. krakowskiego i śląskiego oraz Oddziału Związku Zawod. Lekarzy Weterynaryjnych w Tarnopolu prenumerata kwart. wynosi Zł. 4.50 wraz z przesyłką.

Ceny ogłoszeń są następujące: Jedna strona okładkowa 60 zł., jedna strona za tekstem 40 zł., $\frac{1}{2}$ strony na okładce 40 zł., $\frac{1}{4}$ strony na okładce 25 zł., zagraniczne ogłoszenia o 25% droższe.

W sprawach ogłoszeń należy zwracać się wprost do Administracji: Lwów, Domagaliczów 1. 9. Konto czekowe Kraków 405.230.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Kochanowskiego 63, Akad. Med. Wet.

WIELKOPOLSKIE TOWARZYSTWO AKCYJNE

„SEROHYGIEA”

INSTYTUT SEROLOGICZNO - BAKTERJOLOGICZNY

SUROWICE do celów lek. wet. Od czerwca 1924 r.
podlegają Kontroli Państwowej.

SZCZEPIONKI (Surowica różycowa miana nie
niżej 100 i O.) — — —

AUTOWAKCYN — ANALIZY — BADANIA — NITROKUL-
TURY — KULTURY DO TĘPIENIA SZCZURÓW I MYSZY —

INJEKCJE STERYLIZOWANE DLA CELÓW WETERYNARYJNYCH:

AREKOLINA, PYLOKARPINA, ESERYNA - PYLOKARPINA
KOKAINA, MORFINA i inne (w ampułkach).

Adres dla listów i telegramów:

„SEROHYGIEA” Łabiszyn nd. Notecią

PRZEDSTAWICIELSTWO wyrobów naszych przyjęli: W WARSZA-
WIE Spółdzielnia Handlowo Eksportowa, ul. Kopernika 30, W PO-
ZNANIU: Wielkopolska Izba Rolnicza ul. Mickiewicza 33, W TORU-
NIU: Pomorska Izba Rolnicza ulica Sienkiewicza 40.

„SEROVAC”

Wytwórnia surowic i szczepionek zwierzęcych
oraz laboratorium djagnostyczno-weterynaryjne

LWÓW, UL. SENATORSKA 5 — Tel. 107

KONTO P. K. O. 151.669.

Poleca: 1. „**ERYSIPELOVAC SUUM**” tj. wielwartościową szczepion-
kę ochronną przeciw różycy świń (Vaccina polyvalens Erysi-
pelatis suum), która jest zawiesiną zabitych drobnoustrojów róż-
ycy świń, wyhodowanych z ustroju chorego. w ilości w 1 cm³
400 milionów. Nadaje się do celów szczepień ochronnych przy
równoczesnem użyciu surowicy przeciwróżycowej. Dokładny
przepis użycia przesyła się wraz ze szczepionką.

2. „**MÓR MYSI**” tj. zawiesinę zarazków tępiących skute-
cznie myszy.

3. Preparaty chemiczne, najczęściej używane w praktyce lek. wet.

Wykonuje wszelkie badania djagnostyczne chorób zakaźnych zwierząt do-
mowych oraz mikrobjologiczne badania mięsa i wyrobów mięsnych.

W przygotowaniu jest wytwór surowicy przeciwróżycowej.